

Adam Zwierz, Gdy Polska da nam rozkaz

Popatrz ile zmienił czasu szybki bieg
Dawno minął tamten maj
Ze spalonej ziemi wyrósł biały chleb
Żeby mógł nas nim nakarmić kraj
Z trudu naszych rąk powstał wspólny dom
Na powszednią radość dniom
Wymarzony w snach rósł ojczyzny gmach
Hen wysoko ku obłokom
Znajdzie tu gościnę druh z dalekich dróg
Lecz niech się zatrzyma w progu wróg !
Gdy polska da nam rozkaz
Stanie cały naród nasz
Jak zielony młody las
Zgłosimy się do wojska
Żeby wrogom spojrzeć śmiało w twarz
Gdy polska da nam rozkaz
Wtedy zabrzmiał tak jak dzwon
Jeden wspólny serca ton
Gdy polska da nam rozkaz
To staniemy tak jak jeden mąż !
Popatrz na ojczyznę wzrok do góry wznieś
Oto dumny sztandar nasz
Spójrz na pola żyzne na rodzinną wieś
I na światła kolorowych miast
Tyle było trosk o nasz wspólny los
Gdy zagrażał wroga cios
Nikt nie liczył strat bratu pomógł brat
Idź więc śmielej z przyjacielem
Druh odnajdzie przy nas to co pragnie mieć
Lecz niech się zatrzyma wrogi miecz !
Gdy polska da nam rozkaz ...

Słowa - lech konopiński
Kompozytor - adam wojdak